

Polecą piórka!

Data publikacji: 8.02.2024 18:24

Okres zimowy to w dorocznym cyklu życia rodzimego przodka czas, kiedy czyniono prace gospodarcze. Należało do niego darcie pierza, czyli tzw. szkubaczki. Warto zajrzeć, jak to kiedyś bywało – zapraszają w Brennej.

Brenna zaprasza na szkubaczkę, fot. arc.ox.pl

Szkubaczki, czyli darcie pierza było jedną z czynności gospodarczych w okresie, kiedy na roli niewiele się działo. Uważano, że każda panna na wydaniu powinna mieć własną pierzynę lub dwie z zogłówkami (czyli poduszkami) oczywiście wypełnionymi pierzem. To było jej podstawowe wiano, czyli posag. W tym celu gospodyni spotykała się wraz z sąsiadkami by wspólnie przygotować taki posag. Jednak szkubaczki nie koncentrowały się tylko na pracy, niosły element zabawy, rozrywkowy. Podczas szkubania przyśpiewywano, żartowano, opowiadano wice (kawały), a nawet tańczono. Młode dziewczyny przy szkubaniu były niejako przysposabiane do życia jako gospodyni i żona. Pod koniec szkubania mogli pojawić się też pachołkowie, z którymi tańczono i którzy odprowadzali upatrzone dziewczyny do domu.

Na szkubaczkę zaprasza już w najbliższą sobotę (10.02.2024) Beskidzki Dom Zielin „Przytulnia”. Impreza rozpocznie się o godz. 16:00.

- Szkubaczki to okazja, by zrobić „wiano dla córek na wydaniu” ale też, by spotkać się i wesoło spędzić wieczór. Właśnie dlatego spotkajmy się znów w "Przytulii" na tradycyjnym darciu pierza w towarzystwie góralskiej muzyki i regionalnego jadła. Zabawmy się jak kiedyś górale – stroje góralskie mile widziane – zapraszają organizatorzy V Breńskich Szkubaczek.

Zostały ostatnie miejsca, więc warto się pospieszyć z rezerwacją.

NG